

Sygn. akt II C 835/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca : SSR A. M.

Protokolant : staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

z powództwa Z. K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie,

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. K.:

a) kwotę 12.451,50 zł (dwanaście tysięcy złotych czterysta pięćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania

b) kwotę 3.200,00 zł (trzy tysiące dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 880,50 zł (osiemset osiemdziesiąt złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 835/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 07 października 2015 roku, Z. K. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, 1.300 złotych tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013 roku do dnia zapłaty. Nadto, powód żądał ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które ujawnią się w przyszłości, zwolnienia powoda od kosztów sądowych w całości oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, że w dniu 27 stycznia 2013 roku powód poślizgnął się na zaśnieżonych i uszkodzonych schodach wejściowych marketu C. przy ulicy (...) w Ł. doznając zwichnięcia lewego barku. Powód mimo podjętego leczenia nie powrócił do pełnej sprawności. Wskazano, iż na kwotę 1.300 złotych żądanego przez powoda odszkodowania składa się kwota 500 złotych tytułem kosztów zakupu leków i opieki medycznej oraz 800 złotych tytułem opieki osób trzecich (pozew k. 2-14).

Postanowieniem z dnia 02 listopada 2015 roku Sąd zwolnił powoda od kosztu opłaty od pozwu ponad kwotę 300 zł i oddalił wnioszek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałej części (postanowienie k. 92-93).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Pełnomocnik pozwanego nie kwestionował objęcia (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. ochroną ubezpieczeniową w dacie zdarzenia jak i doznania przez powoda urazu lewej kończyny górnej na skutek przewrócenia się. Zakwestionował jednakże zasadę swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, zaprzeczając, jakoby schody w dacie upadku znajdowały się w złym stanie technicznym jak również nienależycemu wywiązywaniu się przez ubezpieczonego z obowiązku usuwania śliskości ze schodów budynku sklepu. Pełnomocnik podkreślił także, iż powód przed wypadkiem cierpiał na zmiany zwyrodnieniowe stawów, które miały wpływ na jego obecny stan zdrowia (odpowiedź na pozew k. 103-105, pełnomocnictwo k. 106).

Do zakończenia postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach procesowych (stanowisko powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2018 roku, czas elektroniczny 00:32:46-00:43:38).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 stycznia 2013 roku w Ł., około godziny 15.30 Z. K. poślizgnął się i upadł na schodach wejściowych do marketu C. przy ulicy (...) w Ł. (zeznania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2018 roku, czas elektroniczny 00:20:55-00:31:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 maja 2016 roku, czas elektroniczny 00:07:08 – 00:34:38). Powód po wypadku nie był w stanie sam się podnieść trzeba było mu pomóc (zeznania świadka J. C. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 maja 2016 roku k. 153 – 154, czas elektroniczny 01:03:05 – 01:22:45).

W czasie i miejscu wypadku, na schodach leżała warstwa nieuprzątniętego śniegu i lodu W dacie wypadku było mroźno, padał śnieg. Po wypadku powoda przystąpiono do uprzątnięcia schodów, posypania ich solą i piaskiem (zeznania świadka M. C. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 08 września 2016 roku, czas elektroniczny 00:17:00 – 00:35:30, zeznania świadka T. S. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 08 września 2016 roku, czas elektroniczny 00:35:31 – 01:12:10)

W okresie wakacyjnym 2013 roku został przeprowadzony remont schodów, na których doszło do upadku powoda (zeznania świadka H. K. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 maja 2016 roku, czas elektroniczny 00:42:40 – 00:51:45).

W wyniku wypadku z dnia 27 stycznia 2013 roku powód doznał zwichnięcia lewego stawu ramiennego (opinia biegłego opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 228-229, pisemna opinia uzupełniająca k.242-243, druga pisemna opinia uzupełniająca k. 254).

Następnego dnia po zdarzeniu powód udał się na pogotowie na ulicę (...), skąd został przewieziony do Szpitala (...) w Ł., gdzie dokonano manualnej repozycji lewego barku oraz zaopatrzone powoda w opatrunek gipsowy na okres 3 tygodni. W dniu 18 lutego 2013 roku powodowi zdjęto opatrunek gipsowy w (...) przy Szpitalu im. (...) w Ł.. Powód został skierowany na rehabilitację, którą rozpoczął od marca 2013 roku. Powód kilkakrotnie korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych (dokumentacja medyczna k. 29-67).

Po wypadku powód mieszkał z synem i synową, którzy pomagali mu przy wykonywaniu wszystkich czynności dnia codziennego, to jest przygotowywali posiłki, pomagali ubrać się i umyć, robili zakupy. Syn powoda woził powoda swoim samochodem D. D., o poj.1.500 na rehabilitację i wizyty medyczne. Powód był zawiedziony na ulicę (...) w dniu 18 lutego 2013 roku oraz w dniu 31 stycznia 2013 roku na ulicę (...) (zeznania świadka P. K. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2018 roku, czas elektroniczny 00:06:54 – 00:18:12, zeznania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2018 roku, czas elektroniczny 00:20:55-00:31:05 w związku z informacyjnymi

wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 maja 2016 roku, czas elektroniczny 00:07:08 – 00:34:38, dokumentacja w aktach szkody)

Powód jest osobą praworęczną. Przed wypadkiem z dnia 27 stycznia 2013 roku był leczony z powodu zespołu bolesnego barku prawego po zwichnięciu prawego stawu ramiennego, jakiego doznał w wyniku upadku na bark w dniu 26 grudnia 2010 roku (dokumentacja medyczna k. 137-140v).

Na skutek zdarzenia z dnia 27 stycznia 2013 roku u powoda ustalono trwałe uszczerbek na zdrowiu, na poziomie 5%. Cierpienia fizyczne związane z wypadkiem były znaczne w okresie pierwszego miesiąca po urazie. Po tym czasie stały się przewlekłymi dolegliwościami związanymi z pourazowym zespołem bolesnego barku. Stan ortopedyczny powoda w odniesieniu do funkcji kończyny lewej jest utrwalony. Nie ma możliwości pełnego wyleczenia. Dalsze leczenie powoda może mieć charakter wyłącznie usprawniający. Powód po zdarzeniu nie wymagał leczenia farmakologicznego z wyjątkiem okazjonalnego zażywania leków przeciwbólowych, których koszt wyniósł łącznie około 30 zł. Powód w okresie pierwszego miesiąca po wypadku wymagał pomocy innych osób w czynnościach natury egzystencjalnej w wymiarze ok. 3 godzin dziennie. Uzasadnione było dowiezienie powoda do placówek medycznych w okresie pierwszego miesiąca po wypadku (opinia biegłego opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 228-229, pisemna opinia uzupełniająca k.242-243, druga pisemna opinia uzupełniająca k. 254).

Stawka pełnej odpłatności jednej godziny za usługi opiekuńcze na terenie Ł. w dni powszednie w okresie od 1 lipca 2009 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku wynosiła 9,50 zł/h. W niedziele i święta stawka była podwójna (okoliczność bezsporna).

Powód do dnia dzisiejszego odczuwa niesprawność lewej kończyny górnej. Nie może unosić kończyny powyżej poziomu barków, nie może podnieść ręki do góry, ma trudności z samodzielnym myciem głowy, twarzy, pleców. Powód odczuwa ból przy zmianie pogody. Powód od wypadku przyjmuje okazjonalnie leki przeciwbólowe (zeznania świadka P. K. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2018 roku, czas elektroniczny 00:06:54 – 00:18:12, zeznania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2018 roku, czas elektroniczny 00:20:55-00:31:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 maja 2016 roku, czas elektroniczny 00:07:08 – 00:34:38).

(...) sp. z o.o. w W. w dacie wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 21 marca 2013 roku pozwany poinformował powoda o otrzymaniu zgłoszenia szkody. Decyzją z dnia 19 lipca 2013 roku (...) SA odmówiło przyjęcia na siebie odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia (decyzja k. 24-25, potwierdzenie zgłoszenia szkody w aktach szkody).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu ortopedii, dokumentów w postaci dokumentacji lekarskiej, kart historii leczenia, których ważność nie była kwestionowana przez strony w toku procesu, a także na podstawie zeznań powoda i świadków: M. C., T. S., J. C..

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Sąd uznał za wiarygodny przebieg i okoliczności wypadku podane przez powoda. Wprawdzie żaden ze świadków nie widział momentu upadku powoda, jednakże świadek J. C. był naocznym świadkiem momentu kiedy jakiś człowiek pomagał powodowi podnieść się po upadku na schodach. Z kolei świadkowie M. C. i T. S. sprawdzali stan schodów po zgłoszeniu zdarzenia przez powoda i zgodnie zeznali, że na schodach był lód, warstwa śniegu.. Pracownicy sklepu dopiero wówczas odśnieżyli schody, posypali je solą i piaskiem.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadków: J. S. (1), A. W. (1), Z. D., J. C. i H. K. na okoliczność wymiany pokrycia schodów latem 2013 roku oraz sposobu i zwyczaju odśnieżania terenu wokół sklepu w styczniu 2013 roku, uznając, iż okoliczności na jakie mieliby zeznawać wskazani świadkowie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Kluczowe znaczenie miał, bowiem stan schodów w dacie wypadku.

Sąd pominął zeznania świadków: H. K., A. W. (2), J. S. (2) bowiem przywołani świadkowie nie widzieli zdarzenia jakiemu uległ powód, nie mieli również żadnej wiedzy na temat tak stanu technicznego schodów w dacie zdarzenia jak i wiedzy na temat ich uprzątnięcia z śniegu, lodu. Z tych samych przyczyn sąd pominął również zeznania świadka W. B., która w dacie zdarzenia była kierownikiem zmiany w C. przy ulicy (...) w Ł. i która również nie posiadała żadnej wiedzy na temat stanu uprzątnięcia schodów z opadów w czasie upadku powoda oraz samego zdarzenia i jego przebiegu.

Ustalenie następstw wypadku i stanu zdrowia powoda wymagało wiadomości specjalnych, a zatem zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu ortopedii, który określił wysokość uszczerbku, jakiego doznał powód na skutek przedmiotowego wypadku. Biegły wydał opinie podstawową oraz uzupełniającą, w której odniósł się do wątpliwości postawionych przez pełnomocnika pozwanego. Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego sporządzone opinie, nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania i uznając je za rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierające pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinie zapoznając się z aktami sprawy, z dokumentacją medyczną powoda oraz na podstawie przeprowadzonych badań. Wnioski przedstawione w opinii, zostały oparte na wskazanym powyżej materiale dowodowym, jak również na doświadczeniu zawodowym biegłego. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz sposób sformułowania zawartych w niej wniosków, Sąd uznał sporządzone opinie za pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo, podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Podstawę prawną żądania pozwu są przepisy art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 822 k.c.

Przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak wskazuje się w orzecznictwie i literaturze przesłankami odpowiedzialności jest zaistnienie szkody, wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym, a szkodą przy czym szkoda winna być jego zwykłym następstwem. Wskazać należy na przepis art. 361 § 1 k.c., który wprowadza dodatkową przesłankę odpowiedzialności, a mianowicie zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną, a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art.361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz.24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że powód

w dniu 27 stycznia 2013 roku podczas wchodzenia po schodach do marketu C. przy ulicy (...) w Ł. poślizgnął się i upadł na pokrytych warstwą nieuprzątniętego śniegu śliskich schodach wejściowych, doznając zwichnięcia lewego stawu ramiennego.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż odpowiedzialność za wypadek ponosi (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., na którym ciążył obowiązek utrzymania schodów w należyтым porządku i zabezpieczenie ich w taki sposób, aby inne osoby nie były narażone na ewentualną szkodę. Z zebranego materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań świadków T. S. i M. C. wynika, iż w czasie wypadku powoda, schody prowadzące do sklepu nie były uprzątnięte we właściwy sposób, znajdował się na nich śnieg a pod nim warstwa lodu. Tym bardziej mając na względzie pogodę, która była tegoż dnia, schody winny być na bieżąco uprzątnane z opadów atmosferycznych, których pojawienie się nie było zaskoczeniem z racji warunków atmosferycznych panujących w dniu zdarzenia. Skutki zaniedbań (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. były możliwe do przewidzenia. Po schodach do sklepu w miejscu wypadku powoda przemieszcza się codziennie, co jest faktem oczywistym, wielu użytkowników. Uznać należy, że zapewnienie odśnieżonych, należycie utrzymanych schodów jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w ich utrzymaniu. Niedopuszczalne jest aby schody były śliskie, gdyż zagrażają one bezpieczeństwu przechodniów. Spełnione zostały zatem wszystkie przesłanki przewidziane w art. 415 k.c.: powód poniósł szkodę na skutek niezachowania przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. należytego stanu schodów w wyniku czego doznał obrażeń. Pomiędzy zdarzeniem, a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy, o którym mowa w art. 361 k.c. Pozwany nie kwestionował, iż do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. należy zimowe uprzątnanie schodów, a jedynie ich stan w chwili wypadku.

Pozwany, jako ubezpieczyciel (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. ponosi w trybie art. 822 k.c. odpowiedzialność za uraz powoda.

Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 12.000 złotych.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia).

Przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle majątkowych stosunków społeczeństwa. Przez krzywdę należy przy tym rozumieć cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i ich następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi uszkodzeniami ciała lub rozstroju zdrowia. Przy czym w pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłość (na tym, bowiem polega całościowy charakter zadośćuczynienia). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, bowiem, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiarów kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba, zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadków (kalectwo, oszpećenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury, wiek poszkodowanego (por. uchwała pełnego składu izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNC 1974/9/145; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1965 roku, III RP 280/65, OSNCP 1966/10/168; 10 października 1967 roku, I CR 224/67, OSNCP 1968/6/107; 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968/2/37; 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSNCP 1981/5/81; uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1983 roku, OSNCP 1974/10/145; wyroki z 10 grudnia 1997 roku, III CKN 219/97, M. Prawn. 2011/17/948; 10 czerwca 1999 roku, II UKN

681/98 OSNAP 16/00/626; 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98 Lex nr 52776; 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, Lex nr 50884; 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, Lex nr 80272; 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03 OSNC 2005/2/40; 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/175; 9 listopada 2007 roku, V CSK 245/07, OSNC - ZD 2008 nr D, poz. 95; 14 lutego 2008 roku, II CSK 536/07, OSP 2010/5/47; 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, OSNC - ZD 2010 nr C, poz. 80).

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana, bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. (I PK 145/10 Lex nr 794777) stwierdził, że przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., nie można pomijać notoryjnego faktu, iż w obecnej sytuacji społeczno - gospodarczej, polskie społeczeństwo jest w wysokim stopniu rozwarstwione pod względem poziomu życia

i zasobności majątkowej. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Natomiast w wyroku z dnia 4 listopada 2010 roku (IV CSK 126/10, Lex nr 898263) Sąd Najwyższy przyjął, że odpowiedniość sumy zadośćuczynienia, o której stanowi art.445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy tę wysokość z poziomem stopy życiowej społeczeństwa, ale nadto musi być realna i odpowiednia. Zasada ta ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej i kompensacyjna rola zadośćuczynienia. Stopa życiowa poszkodowanego nie może wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę. Indywidualizm każdego przypadku i każdej krzywdy jest nacechowany subiektywizmem, co sprawia, że relatywizowanie in abstracto zadośćuczynienia bywa zawodne, dlatego nie można w zakresie ustalania wysokości sum zadośćuczynienia, abstrahować od konkretnego przypadku. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi uprawnienie sądu i w tym zakresie dysponuje on swobodną decyzją. Nie oznacza to jednak dowolności w ustaleniu należnego zadośćuczynienia a przyznanie go przez sąd w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności stanowiących podstawę jego ustalenia (zbyt wysokiej lub zbyt niskiej) narusza art. 445 § 1 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, Lex nr 484718; 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, Lex nr 183777; 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 Lex nr 794777).

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może, zatem stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony jednak zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nawiązując do warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma oczywiście podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto ze względu na swoją wysokość represję majątkową. Doznanej przez powoda krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia, bowiem charakter szkody niemajątkowej decyduje o jej niewymierności, a pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony.

W ocenie Sądu rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wskutek wypadku w dniu 27 stycznia 2013 roku daje podstawy do przyjęcia, iż kwota 12.000 złotych stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę długotrwałość leczenia i rehabilitacji. Po wypadku nastawiono powodowi bark i założono unieruchomienie gipsowe, które nosił przez 3 tygodnie. Następnie przeszedł kilka cykli rehabilitacji. Okazjonalnie przyjmował leki przeciwbólowe oraz wymagał pomocy innych osób. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 5%. Powód nie odzyskał pełnej sprawności lewego barku mimo podjętego leczenia, nie może

unosić kończyny lewej powyżej poziomu barku. Stan ortopedyczny powoda w odniesieniu do funkcji lewej kończyny górnej jest utrwalony i nie ma możliwości pełnego wyleczenia. Również cierpienia fizyczne związane z wypadkiem były znaczne, szczególnie w okresie pierwszego miesiąca po urazie, kiedy powód odczuwał najsilniejsze dolegliwości bólowe. Wszystkie te okoliczności przemawiają za zasadnością przyznania na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 12.000 złotych, które będzie adekwatne i zrekompensuje krzywdę powoda.

Stosownie do treści art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naruszenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka i może dotyczyć tak powłoki cielesnej jak i narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia. Na skutek wypadku zostało naruszone podstawowe dobro, jakim jest zdrowie powoda, a efektem było zwichnięcie lewego stawu ramiennego.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała czy rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych

w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, II CKN 1018/00, Lex nr 75352).

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1971 roku, II CR 427/71, OSP 1972/6/108), kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (uchwała Sądu Najwyższego (7) z 19 czerwca 1975 roku, PRN 2/75, OSNC 1976/4/70; wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 1973 roku, II CR 194/73, OSP 1974/4/83).

Powód domagał się zasądzenia odszkodowania w wysokości 1.300 złotych, stanowiącego koszty opieki osób trzecich w wysokości 800 złotych oraz koszty zakupu leków i opieki medycznej w wysokości 500 złotych.

Z opinii biegłego ortopedy wynika, iż powód w związku z procesem leczenia wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze około 3 godzin dziennie przez pierwszy miesiąc po wypadku (23 dni x 3 godziny x 9,50 zł/h oraz 9 dni x 3 godziny x 19 zł/h). Łączny koszt opieki wyniósł zatem 389,50 złotych. Jak wskazał biegły pomoc innych osób była potrzebna powodowi w czynnościach egzystencjalnych.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania,

iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Jak wskazał biegły powód nie wymagał leczenia farmakologicznego z wyjątkiem okazjonalnego zażywania leków przeciwbólowych, których koszt wyniósł łącznie około 30 zł.

Ponadto zasadne było dowiezienie powoda do placówek medycznych w okresie pierwszego miesiąca po wypadku. W tym zakresie powodowi pomagał jego syn, który zawiózł powoda do placówki na ulicę (...) w dniu 18 lutego 2013 roku (2 km) oraz w dniu 31 stycznia 2013 roku na ulicę (...) (0,5 km). Ponadto, powód został zawieziony w dniu 28 stycznia 2013 roku na pogotowie (6 km) skąd pojechał do szpitala (...) na ul. (...) (7 km).

Sąd przyjął stawkę za 1 km wskazaną przez powoda w wysokości 0,8358 zł ustaloną w oparciu o rozporządzenie Ministra Transportu z dnia 23 października 2007 roku (Dz.U. 2007 nr 201 poz. 1462 ze zm.) zmieniające rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych (Dz.U. Nr 27, poz. 271 ze zm.). Na tej podstawie Sąd ustalił koszty dojazdów na kwotę 32 złotych (15,5 km x 0,8358 zł x 2), przyjmując, iż powód każdorazowo dojeżdżał do wskazanych placówek medycznych ze swojego miejsca zamieszkania.

Łączne koszty należnego powodowi odszkodowania wynoszą 451,50 złotych (389,50 złotych + 30 złotych + 32 złote). Roszczenie odszkodowanie ponad zasądzone kwoty podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Zgodnie z opinią biegłego ortopedy poza okresami wskazanymi w opinii powód nie wymagał pomocy osób trzecich jak również nie wymagał przyjmowania leków, ponad okazjonalnie przyjmowane leki przeciwbólowe.

O odsetkach od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty. Zgłoszenie szkody zostało potwierdzone przez pozwanego pismem z dnia 21 marca 2013 roku. Decyzją z dnia 19 lipca 2013 roku (...) SA z siedzibą w W. odmówiło przyjęcia na siebie odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia. Zatem ustawowe odsetki zasadzono od dnia następnego po dniu wydania decyzji o odmowie wypłaty świadczenia, bowiem na ten dzień strona pozwana dysponowała już pełnym materiałem dowodowym, na podstawie którego możliwym było ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia oraz odszkodowania, czyli od 20 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z uwagi na wejście w życie od 01 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zdaniem Sądu bezzasadne jest żądanie pozwu w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za następstwa wypadku jakiemu uległ powód w dniu 27 stycznia 2013 roku.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu, nie zachodzą jednak podstawy do ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powyższe oznacza, że istnieją dwie przesłanki powództwa o ustalenie. Po pierwsze ustalenie powinno dotyczyć stosunku prawnego lub prawnego, a nie okoliczności faktycznej. Po drugie powód powinien mieć interes prawny w ustaleniu. W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie spełniona została tylko ta pierwsza przesłanka. Żądanie pozwu zmierza do ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony w zakresie istnienia po stronie pozwanej obowiązku naprawienia szkody, której powód doznał w wyniku upadku na schodach z dnia 27 stycznia 2013 roku. Wątpliwości budzi natomiast istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazać w tym miejscu należy, że przez długi okres w judykaturze dominował pogląd (vide uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, opubl. OSNC Nr 12/1970 poz. 217), że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Dopuszczając możliwość ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia wskazywano na dwa zasadnicze argumenty przemawiające za takim stanowiskiem. Po pierwsze, przerwanie biegu terminu przedawnienia, które łagodzi działanie ustawowej zasady, że roszczenie o naprawienie szkody, także szkody na osobie, ulega przedawnieniu po upływie lat dziesięciu od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia i po drugie, wyeliminowanie lub

przynajmniej złagodzenie trudności dowodowych mogących wystąpić w kolejnym procesie odszkodowawczym z uwagi na upływ czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia szkodzącego a dochodzeniem naprawienia szkody. Stanowisko powyższe oznaczało w konsekwencji, że – przynajmniej co do zasady – powód w procesie o naprawienie szkód na osobie ma interes prawny pozwalający na skorzystanie z powództwa o ustalenie także wówczas, gdy jednocześnie żąda zasądzenia świadczenia. Jednakże obecnie ten kierunek wykładni art. 189 k.p.c. musi ulec zmianie z uwagi na zmianę przepisów o przedawnieniu roszczeń z czynów niedozwolonych. W orzecnictwie (zob. uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, opubl. baza prawna LEX Nr 483372 oraz wyroku SN z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09, opubl. baza prawna LEX Nr 678021) słusznie wskazuje się, że w sprawach ze szkód na osobie interes prawny sprowadza się aktualnie - po uchyleniu art. 442 k.c. i wprowadzeniu art. 442¹ k.c., szczególnie jego § 3 – nie tyle do uchronienia poszkodowanego przed ewentualnym przedawnieniem roszczenia, co do uchronienia go od trudności dowodowych pojawiających się, gdy szkoda ujawnia się na długo po wystąpieniu zdarzenia sprawczego, z zastrzeżeniem oczywiście, że każdy przypadek wymaga jednostkowego badania. Z twierdzeń pozwu wynika zaś, że strona powodowa wiąże to roszczenie z możliwością ujawnienia się w przyszłości ujemnych skutków zdrowotnych, których powstania obecnie nie można przewidzieć. Nadto ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że stan powoda w zakresie funkcji lewego barku jest utrwalony i nie ma możliwości pełnego wyleczenia. Uraz nałożył się na obecne już w czasie wypadku zmiany zwyrodnieniowe stawu barkowego. Biegły nie wskazał, aby u powoda mogły ujawnić się w przyszłości dalsze następstwa przedmiotowego wypadku.

Z tego względu – biorąc także pod uwagę, że prawomocny wyrok wydany w niniejszej sprawie będzie wiązał w przyszłości zarówno strony, jak i inne sądy w zakresie samej zasady odpowiedzialności – uznać trzeba, że aktualne nie zachodzi niepewność co do treści stosunku prawnego łączącego strony w zakresie istnienia zobowiązania pozwanej do naprawienia szkody, które u powoda ujawni się także w przyszłości. Na koniec warto jeszcze wspomnieć, że ustalenie samej zasady odpowiedzialności nie będzie miało wpływu na konieczność ustalenia w ewentualnym kolejnym procesie sądowym powstania szkody i jej wysokości.

Mając powyższe na uwadze, powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98§1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Zasądzona na rzecz powoda od pozwanego kwota stanowi 94% dochodzonego roszczenia, zatem powód przegrał niniejszy proces w niewielkim stosunku, który pozwala przyjąć do rozliczenia kosztów zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania.

Powód poniósł koszty: 300 złotych tytułem opłaty od pozwu, 500 złotych tytułem zaliczki i wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2,400 złotych, łącznie 3.200 złotych. Natomiast strona pozwana poniosła koszty w kwocie 2.423 złotych (w tym: 2.400 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 6 złotych opłaty za protokół). Łączne koszty procesu wyniosły 5.623 złotych. Sąd zasądził zatem od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 3.200 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Stosownie do przepisu art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) jeżeli przepisy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi dokonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując przepisy art. 113 tej ustawy.

W toku procesu Skarb Państwa poniósł tymczasowo wydatki w łącznej kwocie 880,50 złotych, na które złożyły się: brakująca opłata od pozwu w kwocie 335 złotych oraz koszty zaliczki na wynagrodzenie biegłych w kwocie 122,50 złotych, 282 złote i 141 złotych.

Z uwagi na wynik postępowania Sąd nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 880,50 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.